

Antoni GAŚSIOROWSKI
<https://orcid.org/0000-0001-5126-256X>
Puszczykowo–Poznań

Siedemdziesiąt pięć lat serii II *Pomników dziejowych Polski*

*Pamięci Ryszarda Walczaka
w roku 90. Jego Urodzin**

Zarys treści: *Pomniki dziejowe Polski* (*Monumenta Poloniae historica*, MPH) to sześciotomowe wydawnictwo (1864–1893; reprint 1960–1961) zbierające źródła narracyjne dotyczące polskiego średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych. Do dziś jest jedną z podstawowych pozycji w warsztacie polskiego mediewisty. Po II wojnie światowej rozpoczęto reedycję poszczególnych zabytków, powołując do życia MPH nova series. Reedycji poddano dotąd ok. 30% zawartości starych MPH. Przedmiotem rozważań autora są dalsze losy serii.

Abstract: The Polish Historical Monuments (*Monumenta Poloniae Historica*, MPH) is a six-volume publication (1864–1893, reprint 1960–1961) collecting narrative sources on the Polish Middle Ages and early modern times. To this day, it remains one of the fundamental methodology tools for Polish medievalists. After World War II, a re-edition of individual monuments began, which initiated the New Series of MPH (Nova Series). To this day, about 30 per cent of the contents of the old MPH has been re-edited. The further fate of the series is the subject of the author's deliberations.

Słowa kluczowe: Polska, średniowiecze, edycja źródeł narracyjnych (*Pomniki dziejowe Polski* – seria II)

Keywords: Poland, medieval sources, editions of narrative sources (*Monumenta Poloniae Historica Nova Series*)

1. Znaczna część źródeł stanowiących wyposażenie warsztatu polskiego mediewisty wydana została drukiem przed stu i więcej laty. Dotyczy to zarówno źródeł dyplomatycznych, jak i historiograficznych – ciągle korzystamy np. z ponad dwustuletniego „Dogiela”, z *Kodeksu dyplomatycznego Polski* sprzed lat 150 czy z niewiele młodszych edycji Franciszka Piekosińskiego, Bolesława Ulanowskiego, Ignacego Zakrzewskiego i ich rówieśników. Dotyczy to dokumentów pierwszego rzędu ważności: od bulli gnieźnieńskiej po przywileje nieszawskie. Podobnie ze źródłami narracyjnymi. Większość z nich

* Dr Ryszard Walczak, absolwent historii poznańskiego uniwersytetu (1955), wieloletni sekretarz redakcji „Studiów Źródłoznawczych”, *spiritus movens* polskich haseł do „nowego Potthasta”, współwydawca siódmego tomu KDWiłk., był też przez wiele lat ważnym, często anonimowym, redaktorem i współwydawcą MPH s.n. opracowywanych w ich okresie „warszawskim”, szczególnie tomów piątego (roczniki małopolskie), szóstego (roczniki wielkopolskie), ósmego (Kronika wielkopolska) i dziewiątego, cz. 1 (nekrolog ołbiński); por. B. Kürbis, A. Gieysztor, G. Labuda, *Ryszard Walczak. 21 XI 1931 – 9 XI 1989*, St. Źródł., 32–33, 1990, s. 2–6 oraz wspomnienia własne autora.

wymaga już ponownych wydań, uwzględniających zarówno najlepsze podstawy rękopiśmienne, jak i informujących o stanie badań nad danym przekazem: czy to będzie rocznik, żywot świętego, czy księga cudów. Brakuje wydań traktujących źródło integralnie, jako dzieło, owoc epoki¹. Przekazów opatrzonych zarówno obszernymi opisami i analizami podstaw wydawniczych, jak i przypisami tekstowymi i rzeczowymi, objaśniającymi – jak zalecają instrukcje – wszelkie *nomina, loca et facta*. Seria II *Pomników dziejowych Polski* (MPH s.n.²) to chyba pierwsza polska inicjatywa „reedycyjna” mająca spełniać te wymagania.

Sześć tomów zawierających stare *Monumenta Poloniae historica – Pomniki dziejowe Polski* (ponad 5500 stron druku³) stanowi do dziś podstawowy korpus wydrukowanych źródeł narracyjnych dotyczących średniowiecznej i wczesnonowożytnej Polski. Przygotowali je w latach 1864–1893 głównie lwowscy historycy pod egidą Augusta Bielowskiego (1806–1876), który ogłosił program, zebrał i opracował materiały do pierwszych tomów, wreszcie wydał je, początkowo własnym sumptem⁴. Potem, po nagłej śmierci A. Bielowskiego, wydawnictwo koordynował Wojciech Kętrzyński⁵, doprowadzając je do tomu szóstego. Od tomu trzeciego (1878) patronatu i swojej firmy udzieliła wydawnictwu Komisja Historyczna Akademii Umiejętności. Zamknięcie edycji po tomie szóstym było z góry zadekretowane. Zdaje się o tym świadczyć protokół Komisji z 29 XI 1892, gdzie „prof. Smolka przedstawia sprawę szóstego tomu *Monumenta Poloniae Historica*, który jest na ukończeniu, i z którym ma się zakończyć to wydawnictwo”. Jednakże już niedługo potem, bo 24 V 1895, debatowano w Akademii nad opracowaniem tomu siódmego⁶. Do jego przygotowania i wydania jednak nie doszło.

Stare MPH, przyrównywane do serii *Scriptores Monumenta Germaniae historica*, cieszyły się dobrą opinią polskiego środowiska historycznego. Przez wiele też lat, pisząc i debatując nad programami edytorskimi dla źródeł historiograficznych dotyczących polskiego średniowiecza, widziano owe programy jako kontynuację starych MPH⁷. Jeszcze w 1936 r. pisał w PSB Władysław Semkowicz we wspomnianym biogramie A. Bielowskiego: „Słusznie podniósł Wojciech Kętrzyński, że *Monumenta*

¹ Potrzebę takich reedycji wyraźnie sobie uświadomiłem, dokonując w latach 2004–2010 wraz z Izabelą Skierską i Tomaszem Jurkiem powtórnego wydania wykazów studentów i absolwentów Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1551.

² W formie dygresji dodam, że określenia *series nova* użyto przed 1975 r. także w Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk, gdzie zapadła decyzja o zaopatrzeniu przygotowywanych do wydania dokumentów opactwa lubińskiego opracowanych przez Zbigniewa Perzanowskiego w tytuł „KDWlkp., Seria nowa, zeszyt 1”. Pomysłodawcą był ówczesny sekretarz generalny Towarzystwa, Zdzisław Kaczmarczyk, który obawiał się, że finansujące publikację Biuro Wydawnictw PAN będzie krzywo patrzeć na jakieś klasztorne dokumenty, a może nawet skreśli edycję z planu wydawniczego. Gdy w 1980 r. pisałem przedmowę do wydawanego wraz z Henrykiem Kowalewiczem tomu szóstego *Kodeksu dyplomatycznego Wielkopolski*, pokrętnie obiecywałem (s. VIII) równoległe kontynuowanie nowej serii. Ostatecznie, niepielegnowana, seria uszła po owym zeszyt pierwszym.

³ MPH, t. 1, wyd. A. Bielowski, Lwów 1864, ss. XXXII, 946; t. 2, wyd. tenże, Lwów 1872, ss. XXVI, 998; t. 3, [wyd. tenże oraz M. Błażowski, L. Ćwikliński, A. Hirschberg, E. Kalitowski, W. Kętrzyński, X. Liske, A. Lorkiewicz, S. Lukas, R. Maurer, A. Semkowicz, Z. Węclewski, T. Wierzbowski], Lwów [i Kraków] 1878, ss. XII, 876; t. 4, [wyd. W. Kętrzyński, O. Balzer, L. Ćwikliński, E. Kałużniacki, A. Semkowicz], Lwów 1884, ss. X, 994; t. 5, [wyd. W. Kętrzyński, S. Kwiatkowski, A. Lorkiewicz, X. Liske, F. Papée, T. Wierzbowski], Lwów 1888, ss. 4 nlb., 1172; t. 6, [wyd. W. Bruchnalski, L. Finkel, W. Kętrzyński, S. Kwiatkowski], Kraków 1893, ss. VIII, 732.

⁴ Nowsze jego życiorysy publikują: W. Semkowicz, *Bielowski August*, w: PSB, t. 1, Kraków 1936, s. 58–59; A. Wierzbicki, *August Bielowski*, w: *Złota księga historiografii lwowskiej*, red. J. Maternicki, Rzeszów 2007, s. 49–62; por. też P. Węcowski, *August Bielowski i początki wydawnictwa „Monumenta Poloniae Historica” (do roku 1876)*, „Historia. Pismo Młodych Historyków”, cz. 1: 5, 1997, nr 1, s. 29–49; cz. 2: 5, 1997, nr 2, 229–252; M. Gałyga, *Do genezy wydawnictwa „Monumenta Poloniae Historica”*, „Rocznik Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich”, 10, 1975, s. 49–93 (*non vidi*).

⁵ Nowsze życiorysy: K. Małeczyński, *Kętrzyński Wojciech*, w: PSB, t. 12, Wrocław 1966–1967, s. 376–379; M. Dorna, *Wojciech Kętrzyński*, w: *Mediewiści*, [t. 1], red. J. Strzelczyk, Poznań 2011, s. 121–136; A. Toczek, *Wojciech Kętrzyński*, w: *Złota księga historiografii lwowskiej*, s. 139–156; K. Korzon, *Wojciech Kętrzyński 1838–1918. Zarys biograficzny*, Wrocław 1993 (*non vidi*). Tam wszędzie szersza literatura.

⁶ *Materiały do działalności Komisji Historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie w latach 1875–1918. Wybór źródeł*, wyd. D. Rederowa, Wrocław 1974, s. 136, 145.

⁷ Tak m.in. IV Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Poznaniu w 1925 r.; por. ostatnio A. Rutkowska-Płachcińska w przedmowie do MPH s.n., t. 12, Kraków 1996, s. VII.

Poloniae były niezawodnie najważniejszą publikacją polską XIX stulecia⁸. To „po dziś dzień niezastąpiona i dla wielu zabytków jedyna publikacja źródłowa”, napisali w 1957 r. Brygida Kürbisówna i Gerard Labuda, dokonując jednocześnie rozległej krytyki dzieła A. Bielowskiego i W. Kętrzyńskiego⁹. Mimo tak dobrych ocen, schyłek XIX i pierwsza tercja XX stulecia nie przyniosły następnych tomów tego wydawnictwa.

Niebawem po II wojnie światowej, przed 75 laty (1946), Polska Akademia Umiejętności (PAU) wydała opracowywaną edytorsko od przedwojnia relację Ibrāhīma ibn Ja‘kūba (w przekazie al-Bekriego). Wydawcą był orientalista Tadeusz Kowalski, podówczas sekretarz generalny PAU¹⁰. Tom otwierał nową serię Akademii, nazwaną serią II *Pomników dziejowych Polski* (MPH nova series). Wydrukowany na kiepskim „powojennym” papierze, tom wzbogacony był jednak dwunastoma kartami dobrej jakości fotografii całego zabytku¹¹. PAU zdołała jeszcze opublikować Kronikę komesa Piotra wraz z Carmen Mauri (wyd. Marian Plezia, 1951, MPH s.n., t. 3) i Anonima Galla (wyd. Karol Maleczyński, 1952, MPH s.n., t. 2) – edycje firmowała ciągle Komisja Historyczna PAU jako tomy 84, 89 i 90 swoich wydawnictw¹².

Pierwszego tomu serii (relacja Ibrāhīma), a i następnych, nie poprzedzono żadnym wstępem informującym o założeniach edytorskich serii, planowanych tomach następnych itp. Jak się zdaje, PAU traktowała wydanie tego tomu jako wydarzenie sytuujące się w tradycyjnym ciągu edytorskim PAU. Zofia Kozłowska-Budkowa w wygłoszonym w październiku 1947 r. referacie pt. *Podział pracy dotyczącej wydawnictw średniowiecznych* mówiła co prawda o **reedycji** relacji Ibrahima, ale nawet nie wspominała, że wydany on został w MPH s.n.¹³ Niedługo potem PAU przestała działać, wchłonięta przez nowo utworzoną Polską Akademię Nauk (PAN).

Pomniki dziejowe Polski powróciły na arenę polskiej historiografii kilkanaście lat później. Ich wskrzesicielem było Kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego, spersonifikowane przede wszystkim w osobie Aleksandra Gieysztor¹⁴. Przy Kierownictwie Badań utworzona została m.in. Pracownia Edytorska. W latach 1960 i 1961 nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego (PWN) ukazał się reprint sześciu tomów starych MPH. Nota na wszystkich tomach informowała: „Wydano z zasiłku Komitetu Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego”. Tom pierwszy reprintedu otwierała lakoniczna, dwustronicowa informacja podpisana: „Redakcja Studiów Źródłoznawczych Aleksander Gieysztor, Brygida Kürbisówna, Gerard Labuda”. Informacja ta, przypominając losy dzieła A. Bielowskiego i W. Kętrzyńskiego, jego znaczenie dla warsztatu polskiego mediewisty, tłumaczyła potrzebę reprintedu starych sześciu tomów trudną ich dostępnością w bibliotekach i na rynku antykwarycznym. Zapowiadała

⁸ Mam nadzieję, że zarówno Kętrzyńskiemu, jak i Semkowiczowi chodziło o pozycję MPH wśród wydawnictw źródeł historycznych, nie zaś o cały obszar polskiego piśmiennictwa.

⁹ B. Kürbisówna, G. Labuda, *Nowa seria Monumenta Poloniae Historica*, St. Źródł., 1, 1957, s. 209.

¹⁰ Jego biogram pióra A. Zajączkowskiego, *Kowalski Tadeusz Jan*, w: PSB, t. 14, Wrocław 1968–1969, s. 569–570.

¹¹ Już następne tomy MPH s.n. – aż do dziś – nadzwyczaj oszczędnie serwują czytelnikowi wkładki z ilustracjami. Chyba do wyjątków należy obszerna wkładka ilustracyjna (oczywiście czarno-biała) w wydaniu nekrologu oblińskiego (MPH s.n., t. 9, cz. 1, 1971), zamieszczona zapewne dlatego, że rękopis przechowywany był w praktycznie wówczas niedostępnej dla Polaka z PRL bibliotece zachodniobrzełńskiej. Mało kto już pamięta, że w rozwiniętych „czasach słusznie minionych” kredowa wkładka do publikacji wymagała uzyskania przez wydawnictwo specjalnego zezwolenia na użycie tego deficytowego surowca.

¹² Omówienie pierwszych trzech tomów MPH s.n.: B. Kürbisówna, G. Labuda, *Nowa seria*, s. 209–218.

¹³ *Protokół Konferencji Towarzystw i Instytucji uprawiających badania historyczne zorganizowanej przez Komisję Historyczną PAU w Krakowie w dniach 26 i 27 października 1947 r.*, w: AKH, 17, z. 4, Kraków 1948, s. 199–200. Referat zapowiadał m.in. edycję Księgi henrykowskiej w opracowaniu Z. Budkowej, roczników (małopolskich?) przygotowywanych przez W. Semkowicza, kroniki Mistrza Wincentego (M. Plezia) oraz Janka z Czarnkowa.

¹⁴ O nim: *Aleksander Gieysztor. Człowiek i dzieło*, red. M. Koczerska, P. Węcowski, Warszawa 2016. Inicjatorem reprintedu był G. Labuda, negocjacje z PWN prowadził zaś A. Gieysztor (informacja przekazana mi przez dr. hab. P. Węcowskiego na podstawie listów Labudy do Gieysztor). Sam Labuda przemilcza swój udział w ojcostwie reprintedu, a we wspomnieniu pt. *Moje spotkania z Aleksandrem Gieysztozem* (tamże, s. 222) przypomina pozytywną rolę w wydaniu reprintedu MPH odegraną przez Natalię Karpowską, „opiekunkę działu historii w PWN”; por. też ostatnio P. Węcowski, *Między nauką a polityką, między historią a archeologią. Kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego (1949–1953)*, w: *Marxismus a medievistika: společné osudy?*, red. M. Nodl, P. Węcowski, Praha 2020, s. 59–100.

też, że „w ostatnim tomie wydawnictwa” (a więc siódmym) zostaną umieszczone „poprawki, uzupełnienia, uwagi krytyczne do tekstów i komentarzy, a także zwięźle wyrażony aktualny stan sprawy wraz z bibliografią poszczególnych zabytków, próby fotograficzne niektórych rękopisów, wreszcie indeks zupełny do wszystkich tomów”. W kolejnym nowym tomie (czyli ósmym) znaleźć się miały „suplementa, obejmujące zabytki historiograficzne wieków średnich, ujawnione po ukazaniu się *Pomników Dziejowych Polski*, lub pominięte przez ich wydawców. Są to głównie zabytki z obszaru Pomorza i Śląska”¹⁵. Zapowiedź wydania tych dwóch tomów przynosiła jeszcze obwoluta tomu szóstego reprintu: „W przygotowaniu znajduje się tom uzupełnień oraz tom indeksów”. O opracowywaniu tych tomów w Poznaniu wspominała w 1974 r. Brygida Kürbis¹⁶. Nieukończone, nie ukazały się do dziś. Obecnie, jak się wydaje, ich publikacja straciła rację bytu¹⁷.

2. Informacja Redaktorów „Studiów Źródłoznawczych” wspominała i o nowej serii MPH: „Od roku 1946 ukazuje się nowe krytyczne opracowanie *Pomników Dziejowych Polski – Monumenta Poloniae Historica Nova Series*. Obejmuje ona jednak tylko najwybitniejsze zabytki kronikarskie, licząc dotąd tylko trzy zeszyty”¹⁸. Już w 1962 r., kiedy ukończony został druk reprintu starych MPH, nakładem PWN ukazał się kolejny zeszyt MPH s.n. Szata graficzna PWN-owskiej serii obwolutami i stronami tytułowymi, opracowanymi przez Andrzeja Rudzińskiego, nawiązywała do wyglądu reprintu. Na drugiej, przedtytułowej stronie nowego wydawnictwa, w łacińskim tytule serii, zamiast dawnego określenia: *Nova series* zamieszczono teraz: *Series nova*¹⁹. Na czwartej stronie tytułowej nowej serii widniała nazwa Instytutu Historii PAN, który wziął na siebie przygotowywanie poszczególnych tomów. W IH PAN prace nad MPH s.n. włączone zostały do działalności Pracowni Edytorskiej Źródeł Średniowiecznych powołanej z inicjatywy A. Gieysztor, a stanowiącej w dużej mierze kontynuację „millennialnej” Pracowni (usytuowanej potem jeszcze przejściowo w Instytucie Historii Kultury Materialnej PAN)²⁰. W IH PAN, ale najpewniej już wcześniej, w Kierownictwie „Millenium”, rozplanowano przygotowywanie edycji na etapy i ustalono osoby pierwszych wydawców²¹. Postanowiono łączyć wydawane przekazy źródłowe o zbliżonej problematyce w tomy dzielone na zeszyty poświęcone poszczególnym zabytkom. I tak tom czwarty w wydanych w różnym czasie zeszytach zebrał żywoty św. Wojciecha połączone z dziejami pasji pierwszych polskich męczenników (1962, 1969, 1973), tom siódmy, również w trzech zeszytach – żywoty Ottona z Bambergi²² (1966, 1969, 1974), tom dziewiąty zawarł w dwóch zeszytach nekrologi klasztorne (wrocławski i lubiński, 1971, 1976). Ten system nie dał się jednak konsekwentnie realizować – np. roczniki wielkopolskie otrzymały rangę całego tomu (t. 6, 1962), podczas gdy wcześniejszy tom piąty zarezerwowany był od dawna dla roczników małopolskich, wydanych ostatecznie dopiero kilkanaście lat później (1978). Wydane w 1974 r. katalogi biskupów krakowskich otrzymały miano tomu dziesiątego, części drugiej. Część

¹⁵ A. Gieysztor, B. Kürbisówna, G. Labuda, [Wstęp do repr.], w: *Pomniki dziejowe Polski*, wyd. A. Bielowski, t. 1, Warszawa 1960, s. 6 nlb.

¹⁶ B. Kürbis, *Przedmowa*, w: MPH s.n., t. 6, s. VI.

¹⁷ Rolę tych suplementów spełnia w dużym stopniu wydana ostatnio *Clavis scriptorum et operum Medii Aevi Poloniae*, oprac. J. Kaliszuk, A. Pieniądz, P. Węcowski, K. Skwierczyński, Kraków 2019, <<http://otwarthistorie.pl/books/clavis-scriptorum-et-operum-medii-aevi-poloniae/>> [dostęp: 24.05.2021].

¹⁸ Nie potrafię ustalić, czy fragment o „zabytkach najwybitniejszych” jest świadectwem pierwotnych założeń wydawców MPH s.n. (z trojga autorów przedmowy do reprintu członkiem starej PAU był wówczas tylko Gerard Labuda), czy też stanowi po prostu ozdobnik zdania. Skłaniam się do wariantu drugiego, ale być może sprawę wyjaśniłaby penetracja archiwaliów PAU, z których nie korzystałem (z powodu pandemii).

¹⁹ Zwróciła mi na to uwagę sekretarz redakcji „Studiów Źródłoznawczych”, mgr Hanna Rajfura. Serdecznie dziękuję.

²⁰ O najstarszym etapie żywota Pracowni ostatnio P. Węcowski, *Między nauką a polityką*, s. 78–80. Krótko o wydawaniu MPH s.n. przez IH PAN pisze S.K. Kuczyński, *Edytorstwo źródeł historycznych*, w: *Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk 1953–2003*, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 2003, s. 32–33, 195–196.

²¹ Dzieje wydawania MPH, tak starej edycji, jak i reprintu oraz nowej serii, warte są osobnego opracowania. Tutaj tylko fragmenty tych dziejów.

²² Używam tu formy nazwy i jej fleksji lansowanej – o ile pamiętam – przez Aleksandra Gieysztor (ta Bamberg, ta ... góra), nawiązującą do przyjętej w języku polskim nazwy i odmiany słowa Norymberga.

pierwsza tego tomu miała objąć zapewne katalogi arcybiskupów gnieźnieńskich – nie ukazała się ona do dziś i chyba nie podjęto wówczas nawet próby jej opracowania. W latach 1962–1978 w IH PAN przygotowano jednak i opublikowano w PWN dwanaście woluminów: tomy 4–10 nowej serii, tj. ponad połowę wszystkich do dziś wydanych²³.

W „warszawską” reedycję MPH, prowadzoną przez Pracownię Edytorską IH PAN, zaangażowane były wielkie nazwiska polskiego edytorstwa: historyczki Jadwiga Karwasińska²⁴, Zofia Kozłowska-Budkowa czy Brygida Kürbis, filolodzy klasyczni, jak Jan Wikarjak i Kazimierz Liman, czy wreszcie przedstawiciele ówczesnego młodszego pokolenia – historycy mediewiści Zbigniew Perzanowski i Józef Szymański. Wielkie zasługi w pracach redakcyjnych nad Monumentami w IH PAN miał pracownik Pracowni Edytorskiej IH PAN dr Ryszard Walczak z Poznania. Dziś nikt z nich już nie żyje...

Ostatni tom „warszawskich” Monumentów (opatrzonego mianem wspomnianego już tomu piątego) wyszedł w 1978 r. Jego autorką była zasłużona krakowska badaczka Zofia Kozłowska-Budkowa wspomagana przez licznych współpracowników, w tym szczególnie Ryszarda Walczaka²⁵. Potem prace wydawnicze w IH PAN ustały – dlaczego, nie wiem. Trwali jednak przy swoich tematach poszczególni wydawcy, jak np. Anna Rutkowska-Płachcińska czy R. Walczak (zob. niżej). PAU po odrodzeniu postanowiła kontynuować edycję serii II MPH²⁶. Szesnaście lat po wydaniu w Warszawie tomu Z. Budkowej, w 1994 r., ukazał się kolejny tom MPH s.n., już „krakowski”. Zawierał przygotowywaną od dawna przez Mariana Plezię edycję Kroniki polskiej Mistrza Wincentego. PAU odeszła od szaty graficznej nadanej serii przez IH PAN i PWN. Znikła też obwoluta Andrzeja Rudzińskiego. Przywrócono wygląd i układ okładki oraz stron tytułowych (m.in. także określenie *Nova series*), stosowane w pierwszych trzech tomach (z lat 1946–1952), znikła natomiast z okładki i z karty tytułowej nazwa Komisji Historycznej PAU²⁷. Kontynuowano numerację tomów – Kadłubek otrzymał więc numer tomu jedenastego nowej serii Monumentów, odstąpiono natomiast od dzielenia tomów na zeszyty – odtąd każdy wydany w PAU wolumin serii jest jej kolejnym tomem. Po wznowieniu działalności PAU na polu wydawania MPH s.n. nastąpił rozbrat pomiędzy PAU a IH PAN. PAU przyjęła jednak do druku (jako MPH s.n., t. 12, 1996) opracowanie wydawnicze Rocznika świętokrzyskiego wykonane w ramach prac edytorskich IH PAN nad nową serią MPH przez A. Rutkowską-Płachcińską, badaczkę pochodzącą jeszcze z „millennialnego” zaciągu²⁸. Podobnie z inspiracji Pracowni Edytorskiej IH PAN nad reedycją w MPH s.n. kroniki Janka z Czarnkowa pracował w Poznaniu R. Walczak; po jego śmierci (1989) prace kontynuowała Danuta Zydorek²⁹. Odnotujmy tu też – jako wyjątek – fakt zaistnienia tomu szesnastego MPH s.n. opracowanego wydawniczo w IH PAN, a wydanego (2017) wspólnie pod firmą PAU i IH PAN³⁰.

²³ Nie wiem, kto finansował wydania: czy były to środki własne PWN, czy też dotacje dla IH PAN na działalność wydawniczą. Nakład był własnością PWN (zob. też przypis do tabeli na końcu niniejszego tekstu).

²⁴ O jej roli od chwili powołania pracowni edytorskiej Komisji millennialnej pisze ostatnio P. Węcowski, *Między nauką a polityką*, s. 95–96.

²⁵ B. Kürbis w przedmowie do tegoż tomu (MPH s.n., t. 5, s. VI) wspomina, że jest on „tomem-pierwowzorem” dla woluminów zawierających edycje roczników. Los sprawił, że ów pierwowzór był – jak dotąd – tomem ostatnim MPH s.n. publikującym roczniki. Tam też (s. VII) lista współpracowników Z. Budkowej w procesie edycji, pokazująca większe grono osób współuczestniczących: z Krakowa Maria Friedbergowa, Maria Kowalczyk, Zofia Leszczyńska-Skrętowa, M. Plezia, ale przede wszystkim R. Walczak (o jego podróżach do Krakowa zob. *Aleksander Gieysztor. Człowiek i dzieło*, s. 546–547), Ewa Zagajewska i wreszcie sama B. Kürbis. Trawestując stare porzekadło, podsunę do podkucia i swoją nogę: do dziś pamiętam, że kiedyś, gdy czekałem w Poznaniu na pociąg do Warszawy, wpadł na peron zziąpany Rysio Walczak z plikiem korekt (pamiętne podłużne „szpalty”) roczników małopolskich, przyszłego MPH s.n., t. 5. Prosił, abym oddał je w Warszawie (w PWN?). Rolę kuriera odegrałem poprawnie!

²⁶ „Rekonkwista” MPH s.n. przez PAU i proces odzyskiwania praw do tytułu serii nie są przedmiotem niniejszych uwag, acz pozostają tematem do zbadania.

²⁷ O dziejach i likwidacji Komisji pisze D. Rederowa we wstępie do: *Materiały do działalności Komisji Historycznej*.

²⁸ P. Węcowski, *Między nauką a polityką*, s. 75; *O rzeczach minionych. Scripta rerum historicarum Annae Rutkowska-Płachcińska oblata*, red. M. Młynarska-Kaletynowa, J. Kruppe, Warszawa 2006, s. 10–11.

²⁹ Moja rozmowa telefoniczna z D. Zydorek w grudniu 2020 r.

³⁰ Na okładce i na kartach tytułowych pierwsza instytucja przedstawiona została czcionką większą, druga – znacznie mniejszą.

3. 75-lecie utworzenia nowej serii MPH upływa w 2021 r. pod znakiem najnowszego z tomów – siedemnastego³¹. Wydawcy, Marcin Starzyński i Anna Zajchowska-Boltromiuk, opublikowali w nim mirakula Szymona z Lipnicy (zm. 1520), bernardyńskiego zakonnika z podkrakowskiego Stradomia. Opis cudów przetrwał w „księdze cudów”, rękopisie spisywanym kilkunastu rękami od schyłku XV w. w podkrakowskim klasztorze stradomskim i tam też do dziś przechowywanym. Dzieje powstawania rękopisu wydawcy ustalili w obszernym *Wstępie* do edycji. Przypomnieli w nim również o zmieniających się poglądach historiografii na wartość mirakulów jako źródła historycznego, w tym zmiany podejścia do tego typu zabytków u wydawców starych MPH³². Przypomnieli także i ocenili pierwsze wydanie „księgi cudów” przez Bollandystów (1725, kiedy to rękopis księgi wędrował z Krakowa do Antwerpii, oraz ponownie w 1868), dokonali wreszcie gruntownej oceny wartości tej edycji („daleko idące koniektury”, „setki drobnych zmian o charakterze ortograficznym”, zmiany stylistyczne czy złe odczyty). W archiwum stradomskim wydawcy wykorzystali także korespondencję klasztoru z Wojciechem Kętrzyńskim rzucającą światło na „kuchnię edytorską” wydawców starych MPH schyłku XIX w. Dowiadujemy się, że Kętrzyński planował wydanie w MPH mirakulów Szymona i szukał osoby, która mogłaby skopiować stradomską księgę. Nie wiemy, czy szukał kopisty wśród ludzi z krakowskiego Uniwersytetu czy z krakowskiej Akademii. Ostatecznie w 1883 r. zamówił odpis stradomskiego rękopisu u ojca Czesława Bogdalskiego OFM, skądinąd dyletanta na edytorskiej i historycznej niwie, instruując go, że ma on „ograniczyć się na wiernym odpisie i przypiskach niezbędnych”, a odpis ma być skolacjonowany – „może pan Wisłocki w Krakowie użyczy Księdzu Dobrodziejowi swej pomocy” (*Wstęp*, s. IX). Ostatecznie jednak odpis Bogdalskiego, jak zresztą i cała „księga cudów” Szymona z Lipnicy, nie ukazały się w starych tomach MPH. M. Starzyński i A. Zajchowska-Boltromiuk piszą, że „należy mniemać”, iż tekst był już gotów do wydania, w archiwum stradomskim zachował się bowiem odpis Bogdalskiego. Sam Kętrzyński, cytowany tuż poniżej (*Wstęp*, s. X), pisze jednak, że rękopisu od Bogdalskiego nie dostał. Na marginesie: byłoby ciekawe porównanie owego odpisu z tekstem (odczytami) obecnego wydania (a może i z edycją Bollandystów), tak aby poznać, choć przyczynkowo, co miał dostać Kętrzyński, jak też poznać stan rękopisów docierających od kopistów do firmujących całe wydanie wielkich edytorów. Omawiany tu przykład wskazuje, że badacze owi nie tylko często – co wiadomo – nie kopiowali tekstów (podstaw wydawniczych), ale niekiedy zapewne nawet ich nie oglądali i nie kolacjonowali odpisów. List Kętrzyńskiego stanowi niezwykle cenne źródło dla badacza dziejów polskiego edytorstwa.

Wstęp przedstawia dalej w sposób bardzo ciekawy działalność klasztornego „biura cudów”, uruchomionego na Stradomiu „nazajutrz po śmierci świętego” – to osobna interesująca rozprawa. Owocem działalności owego biura była nasza „księga cudów”. Jej opis to następny wątek *Wstępu*. Kończą go podziękowania dla właścicieli rękopisu z niecodzienną apostrofą skierowaną do prowincjała Prowincji Zakonu Braci Mniejszych (Bernardynów), którego „wsparcie finansowe umożliwiło doprowadzenie do druku tej publikacji” (s. XXX). Na s. XXXIII–LIX *Wstęp* został powtórzony w języku angielskim – to nowość w MPH s.n., które dotąd zamieszczały tylko krótkie łacińskie streszczenia wstępów bądź – wyjątkowo w wydaniu *Kroniki halicko-wołyńskiej* – streszczenia rosyjskie i angielskie. Część wstępną kończy czarno-biała reprodukcja s. 1 rękopisu „księgi cudów” – szkoda, że tylko pierwszej.

Edycję zaopatrzone w *Indeks miejscowo-osobowy* oraz *Wykaz chorób i słów polskich* (s. 93–111). Indeksy nie są dziełem wydawców – pierwszy podpisała Patrycja Wiencierz, jej też nota na stronie redakcyjnej książki przypisuje autorstwo pozostałych indeksów. Zawierają one wiele błędów, tu tylko wymienionych przykładowo (pomijam łacinę *Wykazu chorób*...): *Johannes quidam urbis*

³¹ *Cuda świętego ojca Szymona z Lipnicy [1482–1520]*, wyd., wstęp i przyp. M. Starzyński, A. Zajchowska-Boltromiuk, MPH s.n., t. 17, Kraków 2019, ss. LXII, 116.

³² Dodajmy, że i po ostatniej wojnie wydawcy mirakulów chyba nie myśleli (?) o ich edycji w MPH s.n.; por. np. W. Karkucińska, A. Pawlaczek, J. Wiesiołowski, *Księga cudów poznańskiego kościoła Bożego Ciała (1493–1604)*, „Kronika Miasta Poznania”, 1992, nr 3–4, s. 59–127; A. Zajchowska, M. Zdanek, *Mirakula świętego Jacka z lat 1488–1500. Edycja krytyczna*, St. Źródł., 46, 2009, s. 95–105.

Cracoviensis incola (nr 73) określony został w indeksie (s. 97) jako „sługa miejski (*urbis incola*)”. Niekiedy indeks zawiera hasła nieznajdujące uzasadnienia w tekście. Na przykład w hasle Częstochowa czytamy o „cudownym wizerunku Matki Boskiej”, ale w przywołanych zapiskach mowa jest zazwyczaj tylko o wezwaniu bądź o patronce częstochowskiego kościoła klasztornego, patronce, do której udawali się chorzy (dodajmy: wspomniani w mirakulach najczęściej w toposie: biedak jeździł tu i tam: do Najświętszej Marii Panny na Jasną Górę czy do Krzyża Świętego na Łysiec, ale dopiero u nas został uzdrowiony). Niekiedy jednak informacje zawarte w tekście nie znajdują odbicia w indeksie – np. w zapisce nr 225 mowa o klasztorze bernardynów w Kole, za to indeks (s. 96) odnotowuje tylko miasto Koło, klasztor ignorując. Niekiedy wreszcie informacje indeksu różnią się od zawartych w przypisach do tekstu: np. Andrzej z Nakwasina, bakałarz krakowskiego Uniwersytetu, w przypisie do zapiski nr 306 wywiedziony został przez wydawców, za opublikowanymi m.in. przeze mnie uniwersyteckimi *Metryką i Księgą Promocji*, z „Nakwasina na Mazowszu” (w ziemi wyszogrodzkiej), a w indeksie (s. 100) z „Nakwasina (*Naquaszyno*), dziś Nowy Nakwasin, wieś w woj. kaliskim” (nb. skąd autorka indeksu wie, że chodzi właśnie o Nowy Nakwasin, a nie leżący tuż obok Nakwasin Stary?! *Michael studens alme universitatis Cracoviensis natu de Myedzyrzecz* (nr 21) objaśniony został przez wydawców przypisem jako pochodzący z nielokalizowanego „Międzyrzecza” i odesłany do wspomnianej *Metryki uniwersyteckiej*. W indeksie do tej edycji umieściłem Michała w zbiorczym hasle pt. „Międzyrzec, albo Międzyrzecz (Polska), albo Meziříčí (Morawy)”, nie znałem bowiem żadnych przekazów pozwalających na dokładniejszą atrybucję. Autorka indeksu, zamiast powtórzyć treść za przypisem, bez wątpliwości wybrała z niego Międzyrzec, „miasto w woj. podlaskim, ok. 340 km na NE od Krakowa”. Dodajmy dalej, że sandomierski Bodzentyn to nie „dziś Bodzęcin” (s. 93); że przydane Mikołajowi Brożynce z Czyżowa określenie *ortulanus* (s. 94) może oznaczać nie tylko ogrodnika, ale przede wszystkim zagrodnika; że Hincza dworzanin „pana poznańskiego” (*domini Posnaniensis*) to dworzanin kasztelana, nie wojewody (s. 95); że *sellarum artifex* to siodlarz, nie stolarz (s. 97); że *prediator Polonorum* w kościele św. Barbary w Krakowie (s. 97) to oczywiście *predicator*, opatrzony w zapisce nr 20 właściwym określeniem, a ponadto imieniem Klemens, w indeksie zaginionym!; że Podole to po łacinie nie *terra Podolia* (s. 102); że w indeksie łamie się niekiedy jego alfabetyczny układ (zob. np. hasła Sącz czy Strzypczowa, s. 103, 105). Sposób określania położenia miejscowości poprzez podawanie ich odległości od Krakowa nie ułatwia odnalezienia lokalizacji (np. Lutostań, wieś w woj. mazowieckim, ok. 420 km na NE od Krakowa), niekiedy zaś budzi uśmiech (np. Warszawa, miasto w woj. mazowieckim, ok. 300 km na N od Krakowa). Być może chodziło tu o oznaczenie zasięgu kultu Szymona. Jeżeli tak, to o wiele prostsze byłoby zestawienie takiego zasięgu w postaci tabelki czy mapki, wyłączającej jednak (albo przynajmniej graficznie wyodrębniającej) odległe miejsca pochodzenia np. krakowskich studentów; robiła to już z powodzeniem przed kilkudziesięciu laty (1984) Aleksandra Witkowska OSU³³.

Wykaz słów polskich liczy tych słów 14, w tym: ‘bukwie’ (w tekście: *bukwy*), czysto łacińską ‘podagrę’, ‘chrapacz’ (w tekście: *chrachacz*), ‘przystudzyencze’ (w tekście, w zapisce nr 145, nie 143: *-nycze*). W tekście, w zapisce 363 (nie 362) słowo ‘strzykanye’ ma formę ‘strzekanye’. To tylko przykłady, przykłady prowadzące do postawienia pytania o odpowiedzialność osób figurujących jako wydawcy za całość wydawnictwa. To zarazem także argumenty za moim głębokim przeświadczeniem, że indeksy powinny być dziełem wydawców, a nie osób trzecich, nawet wtedy, gdy osoba je sporządzająca ma po temu kompetencje i sporządza je dobrze, a tym bardziej wtedy, gdy takich kompetencji wyraźnie jej nie dostaje³⁴. Nie wiem, czy wydawcy (podobnie i recenzenci wydawniczy, Krzysztof

³³ A. Witkowska, *Kulty pątnicze piętnastowiecznego Krakowa*, Lublin 1984.

³⁴ Prawie równocześnie, bo w 2019 r., ukazała się *Lustracja cel i myt małopolskich z 1565 roku*, w której na stronie tytułowej znalazła się informacja, że: „Indeksy opracowała Patrycja Wiencierz”. Indeksy te są jednocześnie objaśnieniami osób i miejscowości występujących w źródle, zastępując przypisy; por. o tym A. Gąsiorowski, *Od szlachetnego pana Aradłów do szlachetnego pana Żmielcza, czyli o wydaniu lustracji małopolskich oraz ruskich cel i myt z XVI wieku*, *Rocz. Hist.*, 86, 2020, s. 277–280.

Ożóg i Tomasz Gałuszka OP) czytali owe indeksy. Chyba nie, nie potrafię bowiem sobie wyobrazić, że nie zareagowaliby na błędy. Chciałbym wierzyć, że wydawcy następnych tomów MPH s.n. wrócą do dobrej zasady osobistego opracowywania indeksów.

4. „Na pełną reedycję krytyczną [starych] *Pomników* wypadnie czekać jeszcze wiele lat” – napisali przed 60 laty we wspomnianej już informacji o MPH s.n. Redaktorzy „Studiów Źródłoznawczych”. To zdanie prorocze. Mam świadomość jego trafności, pisząc niniejszy tekst 75 lat po inauguracji nowej serii i po wydaniu w niej małej części dawnego dorobku A. Bielowskiego, W. Kętrzyńskiego i grona ich współpracowników. W ciągu 73 lat, jakie upłynęły od zaistnienia serii, do chwili wydania ostatniego tomu ukazały się 22 woluminy MPH s.n., firmowane kolejno przez PAU, PWN z IH PAN, znowu przez PAU. W ostatnim ćwierćwieczu wydano zaledwie siedem z tych woluminów. Nie sposób precyzyjnie obliczyć, jaki procent materii źródłowej zawartej w starych Monumentach został wydany ponownie w nowych tomach, nie sposób tym bardziej, że te ostatnie zawierają niekiedy przekazy nieobecne w starych. Ponownej edycji poddano jednak nie więcej, jak – szacunkowo licząc – 30% korpusu starych³⁵. Nie wiemy też, w ilu tomach (które często są raczej zeszytami) pomieści się owe pozostałe ok. 70%. Jeżeli będziemy chcieli poddać reedycji wszystkie przekazy wydane w starych MPH, olbrzymia większość tych tomów będzie musiała mieścić po kilka czy nawet kilkanaście zbliżonych gatunkowo przekazów: drobne mirakula, krótkie roczniki, rozmaite spominki czy varia. Aby zapobiec rozbiciu MPH s.n. na dziesiątki zeszytów, trzeba zawczasu zaplanować podział tej szacownej drobnicy na tomy, zbierające przekazy o podobnym charakterze. Tak na przykład – gdy już mówimy o cudach – jeden z kolejnych tomów mógłby objąć niedużej objętości mirakula opublikowane w tomach czwartym i szóstym MPH: biskupów Wojciecha, Stanisława, Prędoty, Wernera, podobnie Kingi i Jadwigi, jak też Jana z Kęt i innych świętych. Pozostając przy mirakulach, wskażmy przykładowo na cuda Jacka Odrowąża: wydane najpierw przez Ludwika Cwiklińskiego w czwartym tomie MPH (1884), uzupełnione niedługo potem (1888) w tomie piątym przez Wojciecha Kętrzyńskiego³⁶, a w 2009 r. przez wspomnianych już Annę Zajchowską i Macieja Zdanka, mogłyby stanowić przedmiot wydania przez tych autorów w osobnym tomie MPH s.n.

Nie znam obowiązujących w PAU procedur dotyczących wydawania MPH s.n. Nie jestem nawet pewien, czy takie procedury, po uśpieniu Komisji Historycznej PAU, istnieją. Jeżeli nie istnieją, należy je sformułować, może nawet powołać odpowiednie ciało spełniające na tym polu rolę dawnej Komisji Historycznej (Redakcję, Komitet Redakcyjny, Kolegium Wydawców?), które poświęci specjalną uwagę Monumentom. Ciało to powinno, najogólniej mówiąc, ustalać zasady podejmowania prac nad poszczególnymi zabytkami polskiej historiografii średniowiecznej i niekiedy łączenia ich w tematyczne tomy, wyszukiwania potencjalnych wydawców i występowanie wobec nich z inicjatywami wydawniczymi: opracowania edycji określonego przekazu źródłowego wedle jasno określonych i skodyfikowanych zasad, w miarę jednolitych dla wszystkich tomów (m.in. przypisy rzeczowe i tekstowe, budowa indeksów itp.). Obok inicjatyw płynących od PAU, patrona serii, pożądane byłoby oczywiście inicjatywy wpływające od potencjalnych wydawców (co, zdaje się, dominuje dotychczas). Jednolitość zasad opracowania jest szczególnie istotna w przypadku indeksów. Sześć tomów starych MPH wyposażone było w sześć indeksów. Te sześć indeksów uznawane było za dyskomfort dla inicjatorów reprintu starych MPH – zamierzali oni wyposażyć reprint w jeden wspólny indeks. Obecne edycje MPH s.n., zawierające niespełna 1/3 tekstów starego MPH, wyposażone są już w 22 indeksy; powinniśmy wierzyć, że kiedyś objęte one zostaną jednym, wspólnym³⁷.

³⁵ Licząc bardzo generalnie: stare MPH, t. 1–6, to ok. 5800 stron druku. Z nich wydano powtórnie ok. 1800 stron, tj. ok. 30%. Mierząc miarami archiwalnymi: sześć starych tomów MPH to ok. 0,34 metra bieżącego, tomy nowe to już ok. 0,44 mb, ale jest rzeczą oczywistą, że przekazy nowo opracowane obejmują znacznie więcej arkuszy drukarskich niż wydane przed stu laty – teksty źródłowe z biegiem lat „obrastają” coraz liczniejszymi „przekazami towarzyszącymi”: rozważaniami o czasie i miejscu powstania, o żywotach autorów i o relacjonowanych wydarzeniach.

³⁶ MPH, t. 4, s. 818–903, 909–910; MPH, t. 5, s. 1017–1026.

³⁷ Nasuwa się tu analogia. Obecnie wydaje się w Polsce rejestry dokumentów zawartych w Metryce Koronnej czasów Zygmunta III: w małych tomikach, z których każdy obejmuje jedną księgę MK – w sumie ma ich być blisko 50, zaopatrzonych

5. „Na pełną reedycję krytyczną [starych] *Pomników* wypadnie czekać jeszcze wiele lat” – powtórzmy zdanie wypowiedziane przed 60 laty przez Redaktorów „Studiów Źródłoznawczych”. Nawet oni chyba nie zdawali sobie sprawy, jak duża konkretna liczba mieścić się może w słowie „wiele”. Nie ma sensu prognozowanie, kiedy wszystkie źródła historiograficzne, wydane kiedyś w sześciu tomach MPH (a także przekazy tam niewydane), poddane zostaną (re)edycji w nowej serii MPH. Łatwiej przyjdzie stwierdzić, że zapewne już przed zakończeniem owej reedycji (naj)wcześniejsze jej tomy nie będą znów odpowiadały aktualnemu stanowi wiedzy i obowiązującym zasadom edytorskim. Chodzi tu głównie o warstwę przypisów rzeczowych objaśniających osoby: w ostatnich dziesięcioleciach nastąpił bowiem ogromny przyrost naszej wiedzy o ludziach polskiego średniowiecza³⁸. MPH s.n. znalazłyby się zresztą w sytuacji, która dotyka liczne polskie wydawnictwa realizowane przez długi czas, że porównamy choćby pierwsze i ostatnie zeszyty PSB, podobnie *Słownika starożytności słowiańskich* czy *Słownika historyczno-geograficznego ziem polskich w średniowieczu*. Wysoko ceniąc serię II MPH, ciesząc się z wysokiego – generalnie biorąc – poziomu poszczególnych woluminów tego wydawnictwa (przypadek indeksu do tomu 17. potraktujmy jako wyjątek), musimy zdawać sobie sprawę z upływającego czasu: przez 16 lat PWN z IH PAN wydało 12 woluminów MPH s.n., przez następne 25 lat w PAU ukazało się 7 woluminów. Nie widać perspektyw znaczącego przyspieszenia tego procesu – tyle tomów w tej epoce było w stanie wygenerować środowisko polskich mediewistów. Pomijam tu przyczyny tego niewielkiego zainteresowania owego środowiska wydawaniem źródeł. Nie można wykluczyć, że MPH s.n. nigdy nie zostaną ukończone. Oznacza to jednocześnie, że najprawdopodobniej jeszcze przez wiele dziesiątków lat wśród podstawowego wyposażenia warsztatu polskiego mediewisty, obok nielicznych, starzejących się tomików MPH s.n., będą się nadal znajdować (i objętościowo dominować) stare tomy MPH A. Bielowskiego i W. Kętrzyńskiego: stare MPH z ponad 150-letnią metryką.

Puszczykowo–Poznań, w styczniu 2021 r.

w tyleż indeksów (por. ostatnio K. Chłapowski, *The Summary of Metrica Regni Poloniae no. 139 Dated to 1595*, St. Źródł., 57, 2019, s. 211–216). Przed stu z górą laty stare MRPS Teodora Wierzbowskiego (i jego współpracowników) dodawały jeden wspólny indeks do każdego królewskiego panowania. Kilkadziesiąt ksiąg MK z lat 1507–1548, w sumie ponad 23 450 regestów dokumentów Zygmunta I, objął jeden indeks, wydany jako MRPS, cz. 4, t. 4. Gdyby Wierzbowski żył dziś, summariusz MK z czasów Zygmunta Starego liczyłby 51 tomów (zeszytów) opatrzonych taką samą liczbą indeksów, ale za to jego wydawca za wydanie 51 ksiąg zdobyłby znaczną liczbę punktów!

³⁸ Pomijam tu sytuację skrajną, kiedy to tom MPH s.n. już w momencie wydania odstawał od aktualnych wymagań edytorskich. Przypomnijmy krytyczną recenzję pióra M. Plezi i Z. Budkowej kroniki Anonima zw. Gallem wydanej przez K. Maleczyńskiego (Przeł. Hist., 44, 1953, s. 405–426: choćby sprawa kursusu).

Aneks
Monumenta Poloniae historica nova series – edycje w latach 1946–2020

Rok	Tom	Treść	Wydawcy	Nakład*
PAU (3 woluminy)				
1946	1	Ibrāhīm ibn Ja'qūb	Tadeusz Kowalski	?
1951	3	Cronica Petri comitis Poloniae, Carmen Mauri	Marian Plezia	1000
1952	2	Anonim tzw. Gall, Kronika	Karol Maleczyński	1000
IH PAN i PWN (12 woluminów)				
1962	4, cz. 1	Żywot I św. Wojciecha	Jadwiga Karwasińska	1700
1962	6	Roczniki wielkopolskie	Brygida Kürbis i in.	1750
1966	7, cz. 1	Żywot z Prüfening Ottona bamberskiego	Jan Wikarjak i Kazimierz Liman	1000
1969	4, cz. 2	Bruno z Kwerfurtu, Żywot II św. Wojciecha	Jadwiga Karwasińska	1000
1969	7, cz. 2	Ebo, Żywot Ottona bamberskiego	Jan Wikarjak i Kazimierz Liman	690
1970	8	Kronika wielkopolska	Brygida Kürbis	790
1971	9, cz. 1	Nekrolog wrocławski	Karol Maleczyński i in.	590
1973	4, cz. 3	Bruno z Kwerfurtu, Pasja Pięciu Braci; tenże, List do króla Henryka	Jadwiga Karwasińska	700
1974	7, cz. 3	Herbord, Żywot Ottona bamberskiego	Jan Wikarjak i Kazimierz Liman	600
1974	10, cz. 2	Katalogi biskupów krakowskich	Józef Szymański	590
1976	9, cz. 2	Nekrolog lubiński	Zbigniew Perzanowski	590
1978	5	Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz	Zofia Kozłowska-Budkowa	590
PAU (7 woluminów)				
1994	11	Mistrz Wincenty, Kronika	Marian Plezia	1000
1996	12	Rocznik świętokrzyski	Anna Rutkowska-Płachcińska	1000
2007	13	Piotr z Dusburga, Kronika	Jarosław Wenta i Sławomir Wyszomirski	500
2008	14	Jan z Dąbrówki, Komentarz do Kroniki Mistrza Wincentego	Marian Zwiercan i in.	500
2013	15	Kronika Dzierzwy	Krzysztof Pawłowski	300
2017	16	Kronika halicko-wołyńska	Dariusz Dąbrowski, Adrian Jusupović i in.	?
2019	17	Cuda Szymona z Lipnicy	Marcin Starzyński i Anna Zajchowska-Boltromiuk	?

* Nakład reprintu starych MPH wynosił 1750 egzemplarzy (pomijam późniejsze edycje cyfrowe). Chyba wszystkie się rozeszły. Do tego nakładu z lat 60. nawiązywała najpewniej wysokość nakładów „PWN-owskich” zeszytów MPH s.n. Liczebność nakładu MPH s.n. w epoce tradycyjnego druku nie oznacza jednak, że wszystkie egzemplarze znalazły nabywców. Wiele z nich, niesprzedanych szybko, mogło trafić na makulaturę (tak było np. z najstarszymi tomami „Studiów Źródłoznawczych”, które w cenie makulatury wykupił z jej składnicy G. Labuda i ofiarował Instytutowi Historii PAN). W 1966 r. zastępca sekretarza naukowego PAN, znakomity lekarz i potem transplantolog Tadeusz Orłowski podpisał rozporządzenie nakazujące opróżnienie magazynów wszystkich agend PAN i uzależnionych od niej towarzystw naukowych oraz zmniejszenie z 10 na 3 tzw. żelaznych egzemplarzy przechowywanych nakładów własnych (były to m.in. publikacje PAU i jej poprzednika, Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, oraz Towarzystwa Naukowego Warszawskiego). Archiwalne „żelazne” egzemplarze nr 4–10 trafiły wówczas do sprzedaży w Ośrodku Rozpowszechniania Wydawnictw PAN (m.in. SPPP, t. 2; CDMas.; *Najdawniejsze księgi sądowe mazowieckie*, t. 2, cz. 1, t. 3; *Przywileje królewskiego miasta stołecznego Starej Warszawy 1376–1772*). Wiele archiwalnych egzemplarzy wydawnictw źródłowych poszło wtedy na przemiał. W magazynie Biblioteki IH PAN, która otrzymywała z PWN egzemplarze MPH s.n. przeznaczone na wymianę międzybiblioteczną, do dziś zachowały się ich pojedyncze sztuki – t. 4, cz. 1, 3; t. 5, 6, 7, cz. 2, 3; t. 8, 9, cz. 1, 2 (za tę informację dziękuję dyrektorze Biblioteki IH PAN, dr Aleksandrze Czapelskiej – Jej e-mail do mnie z 13 XI 2020). Wydawnictwo PAU w t. 17, s. 115, informuje, że do nabycia są jeszcze – ze starszych, wydanych przez PAU po „rekonkwiecie” – t. 12, 13, 14, 16. Obecnie, w epoce druku cyfrowego, wobec dość niskich kosztów dodruku, a wysokich magazynowania, normą staje się drukowanie niskich nakładów, łatwo w miarę potrzeby uzupełnianych.

Monumenta Poloniae Historica Nova Series – The 75th anniversary of the edition

Summary: In 1864 the Polish historian from Lviv, August Bielowski, published a volume of Polish historiographical sources and sources referring to Poland, entitled *Monumenta Poloniae Historica* (MPH), financed from his own resources. The next volumes appeared in 1872 and 1878. After Bielowski's death (1876), the patronage over the edition was taken over by the Polish Academy of Learning in Cracow (PAU). The last, sixth volume of MPH appeared in print in Cracow in 1893. Up to this time, the 'old' MPH (over 5500 printed pages) makes the fundamental corpus of published narrative sources on medieval and early modern Poland. The problem of edition of next volumes was often raised in Polish historiography at the end of the nineteenth and the first half of the twentieth century: the idea to continue the edition prevailed. Shortly after World War II, the PAU issued the first number of a new, second MPH series (MPH s.n.). It was to include both re-editions of the sources that had already been published in volumes 1–6 of MPH, and sources omitted in this edition. As, after the war, the Polish Academy of Learning was put into dormancy by the state, this resulted in the publication of only three volumes of the new series (1946, 1951, 1952). Soon afterwards, on the initiative of Polish medievalists Gerard Labuda and Aleksander Gieysztor, the continuation of the series was undertaken by the Institute of History of the Polish Academy of Sciences (IH PAN). Under its auspices, in 1962–1978 the subsequent twelve volumes of MPH s.n. were published, but then the work stopped. The renewed PAU regained publishing rights to MPH s.n. and, from 1994, started their publication. Since then, seven volumes have been published (see Appendix). The last volume of the MPH s.n. was published in 2019. It has been discussed in more detail in this article. In the 75 years since the first volume of MPH s.n. was released, an estimated 30 per cent of the old MPH corpus has been re-edited. It seems necessary to intensify this work as well as to impose a stricter organisational framework on it.

Nota o autorze: Antoni Gąsiorowski, mediewista, profesor dr hab. w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk (*emeritus*).

Author: Antoni Gąsiorowski, medievalist, professor dr hab. at the Tadeusz Manteuffel Institute of History, PAS (*emeritus*).

e-mail: antgasior@poczta.onet.pl

Bibliografia

- Aleksander Gieysztor. *Człowiek i dzieło*, red. M. Koczerska, P. Węcowski, Warszawa 2016
- Cuda świętego ojca Szymona z Lipnicy [1482–1520]*, wyd., wstęp i przyp. M. Starzyński, A. Zajchowska-Bołtromiuk, MPH s.n., t. 17, Kraków 2019
- Dorna M., *Wojciech Kętrzyński*, w: *Mediewiści*, [t. 1], red. J. Strzelczyk, Poznań 2011, s. 121–136
- Gieysztor A., Kürbisówna B., Labuda G., [Wstęp do repr.], w: *Pomniki dziejowe Polski*, wyd. A. Bielowski, t. 1, Warszawa 1960, s. 5–6 (nlb.)
- Karkucińska W., Pawlaczyk A., Wiesiołowski J., *Księga cudów poznańskiego kościoła Bożego Ciała (1493–1604)*, „Kronika Miasta Poznania”, 1992, nr 3–4, s. 59–127
- Kuczyński S.K., *Edytorstwo źródeł średniowiecznych*, w: *Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk 1953–2003*, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 2003, s. 31–37
- Kürbis B., Gieysztor A., Labuda G., *Ryszard Walczak. 21 XI 1931 – 9 XI 1989*, *St. Źródł.*, 32–33, 1990, s. 2–6
- Kürbisówna B., Labuda G., *Nowa seria Monumenta Poloniae Historica*, *St. Źródł.*, 1, 1957, s. 209–218
- Maleczyński K., *Kętrzyński Wojciech*, w: PSB, t. 12, Wrocław 1966–1967, s. 376–379
- Materiały do działalności Komisji Historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie w latach 1875–1918. Wybór źródeł*, wyd. D. Rederowa, Wrocław 1974
- MPH, t. 1–6, wyd. A. Bielowski, W. Kętrzyński i in., Lwów 1864–1888, Kraków 1893 (repr.: Warszawa 1960–1961)
- MPH s.n., t. 1–17, Kraków 1946–1952, Warszawa 1962–1978, Kraków 1994–2019
- Plezia M., Budkowa Z., [recenzja wydania kroniki Anonima Galla], *Przeł. Hist.*, 44, 1953, s. 405–426
- Semkowicz W., *Bielowski August*, w: PSB, t. 1, Kraków 1936, s. 58–59

- Toczek A., *Wojciech Kętrzyński*, w: *Złota księga historiografii lwowskiej*, red. J. Maternicki, Rzeszów 2007, s. 139–156
- Węcowski P., *August Bielowski i początki wydawnictwa „Monumenta Poloniae Historica” (do roku 1876)*, „Historia. Pismo Młodych Historyków”, cz. 1: 5, 1997, nr 1, s. 29–49; cz. 2: 5, 1997, nr 2, s. 229–252
- Węcowski P., *Między nauką a polityką, między historią a archeologią. Kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego (1949–1953)*, w: *Marxismus a medievistika: společné osudy?*, red. M. Nodl, P. Węcowski, Praha 2020, s. 59–100
- Wierzbicki A., *August Bielowski*, w: *Złota księga historiografii lwowskiej*, red. J. Maternicki, Rzeszów 2007, s. 49–62
- Zajączkowski A., *Kowalski Tadeusz*, w: *PSB*, t. 14, Wrocław 1968–1969, s. 569–570
- Zajchowska A., Zdanek M., *Mirakula świętego Jacka z lat 1488–1500. Edycja krytyczna*, *St. Źródł.*, 46, 2009, s. 95–105